



POLSKIE TOWARZYSTWO INŻYNIERII BIOMEDYCZNEJ

POLISH SOCIETY FOR BIOMEDICAL ENGINEERING

02-109 Warszawa, ul. Ks. Trojdena 4, Tel. (+22) 659-91-43, Fax: (+22) 659-70-30

www: <http://ptib.ibib.waw.pl>

Komitet redakcyjny Biuletynu PTIB: Krzysztof Jakub Pałko, Piotr Ładyżyński, Anna Ciechanowska, Joanna Kinasiewicz, Ewa Łukowska, Kazimierz Pęczalski, Adam Walkowiak, Jerzy Gałęcka

IMPLANTY 2019 – KONFERENCJA NAUKOWA NA POLITECHNICIE GDAŃSKIEJ

W dniach 28-29 czerwca na Politechnice Gdańskiej odbyła się II Ogólnopolska Konferencja Naukowa IMPLANTY 2019 „Nowoczesna implantologia – nadzieje i dylematy”. Celem konferencji było przedstawienie obecnego stanu wiedzy, zrzeszenie grupy badaczy, lekarzy i przedsiębiorców oraz stworzenie forum do dyskusji nad współpracą i postępem w zakresie prac badawczo-rozwojowych w obszarze ortopedii, kardiochirurgii, inżynierii tkankowej, inżynierii twarzowo-szczękowej i stomatologicznej, biomechaniki oraz aparatury medycznej.



Konferencja została zorganizowana przez Zespół Biomateriałów oraz Koło Naukowe ‘Materiały w Medycynie’ działające przy Wydziale Mechanicznym Politechniki Gdańskiej. W skład Komitetu organizacyjnego wchodził: prof. dr hab. inż. Andrzej Zieliński, mgr inż. Marcin Wekwejt, mgr inż. Magda Dziaduszevska, dr hab. inż. Agnieszka Ossowska, dr inż. Michał Bartmański, mgr inż. Ewa Kozłowska, dr inż. Alicja Stanisławska oraz mgr inż. Łukasz Pawłowski.

Nad poziomem merytorycznym konferencji czuwał Komitet Naukowy pod przewodnictwem prof. dr hab. inż. Andrzeja Zielińskiego, w składzie m.in. prof. dr hab. n. med. Andrzej Wojtowicz, prof. dr hab. inż. Jerzy Małachowski, prof. dr hab. inż. Elżbieta Pamuła, prof. dr hab. inż. Wojciech Świąszkowski, prof. dr hab. n. med. Małgorzata Lewandowska-Szumieł, prof. dr hab. inż. Zbigniew Paszczenka, prof. dr hab. n. farm. Grażyna Ginalska, dr hab. inż. Hanna Staroszczyk, dr hab. Tomasz Goryczka, dr hab. n. med. Marta Pokrywczyńska, dr hab. Sylwia Rodziewicz-Motowidło, dr n. med. Krzysztof Dowgierd, dr hab. inż. Kamila Żelechowska, dr hab. inż. Krzysztof Rokosz, dr hab. inż. Agata Dudek oraz dr hab. inż. Robert Bogdanowicz.





Konferencję wspierały firmy LIT, AgileMedica, MEDGAL, Nanoimplant oraz Laboratorium Protetyczne Jerzy Andrykowski. Wydarzenie zostało objęte patronatem honorowym Polskiego Stowarzyszenia Biomateriałów, Polskiego Towarzystwa Inżynierii Biomedycznej, Polskiego Towarzystwa Materiałoznawczego, Polskiego Towarzystwa Ortopedycznego i Traumatologicznego oraz Polskiego Stowarzyszenia Implantologicznego. Natomiast za patronat medialny odpowiadały portale internetowe trójmiasto.pl, medyczneportale.pl oraz konferencjemedyczne.info, oraz czasopisma Inżynier i Fizyk Medyczny, Implantologia Stomatologiczna i Lege Artis.



W konferencji wzięło udział 135 osób z różnych uczelni i firm branżowych z całej Polski. Podczas jej trwania uczestnicy mieli okazję zapoznać się z najnowszymi osiągnięciami z zakresu nowoczesnej implantologii, przedstawionymi w formie 6 wykładów plenarnych, 22 referatów naukowych, 7 komunikatów oraz 14 plakatów naukowych.



Dodatkowe atrakcje konferencji stanowiły m.in.: oprowadzanie po murach uczelni, zwiedzenie miasta Gdańsk oraz uroczysty bankiet, który odbył się na Dziedzińcu Heweliusza Politechniki Gdańskiej.



Poniżej przedstawiono wybrane wystąpienia przedstawione podczas konferencji:

- Zieliński: *Powierzchnie międzyukładowe implant-kość: projektowanie, modyfikowanie i zmiany po implantacji*
- P. Piszczek: *Chemiczne aspekty wytwarzania implantów nowej generacji*
- J. Filipiak: *Biomechaniczne aspekty kształtowania rusztowania tkanki kostnej wytwarzanego metodą przyrostową*
- A. Wojtowicz: *Profilaktyka i „procedury ratunkowe” w implantoprotetyce*
- T. Goryczka: *Zastosowanie implantów ze stopów NiTi w medycynie i weterynarii*
- K. Dowgierd: *Zastosowanie implantów indywidualnych w rekonstrukcjach twarzy w chirurgii szczękowo-twarzowej*
- J. Kozłowska: *Funkcjonalne materiały zawierające mikrocząstki w matrycach polimerowych do kontrolowanego uwalniania substancji aktywnych*
- M. Wekwejt: *Bioaktywny cement kostny domieszkowany nanocząstkami srebra*

- W. Simka: *Utlenianie anodowe implantów tytanowych – od laboratorium do przemysłu*
- M. Tomaszewski: *Hemodynamiczna analiza przepływu krwi w naczyniu ze stentem przy wykorzystaniu metody PIV*
- B. Kaczmarek: *Sposoby modyfikacji właściwości materiałów na bazie polimerów naturalnych pod kątem zastosowania w inżynierii tkankowej*
- A. Ossowska: *Degradacja powierzchni implantów tytanowych.*

Cele konferencji zostały osiągnięte, a jej uczestnicy wyjechali zadowoleni z nadzieją na następne spotkanie. Biorąc pod uwagę ten sukces, organizatorzy zapraszają już na kolejne wydarzenie - IMPLANTY 2020, które planowane jest na koniec czerwca przyszłego roku.

Więcej informacji o Konferencji jest dostępnych na jej stronie:

<https://mech.pg.edu.pl/konferencja-implanty>

prof. dr hab. inż. Andrzej Zieliński, prof. zw. PG
mgr inż. Marcin Wekwejt PG, Gdańsk

II Ogólnopolska Konferencja Naukowa „IMPLANTY 2019: nowoczesna implantologia – dylematy i nadzieje” została objęta również Honorowym Patronatem Polskiego Towarzystwa Inżynierii Biomedycznej. Gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów organizatorom.

Krzysztof Jakub Pałko
IBIB PAN, Warszawa

V MIĘDZYNARODOWY FESTIWAL DZIECI, MŁODZIEŻY I DOROSŁYCH Z ZABURZENIAMI SŁUCHU „ŚLIMAKOWE RYTMY” Koncert Galowy "Duety Pacjentów-Muzyków z Mistrzami"

W duecie na jubileusz

»Przez lata obserwowaliśmy pacjentów Instytutu, dla których muzyka była wsparciem w rehabilitacji. Obserwacje te stały się impulsem do zorganizowania Festiwalu Muzycznego Dzieci, Młodzieży i Dorosłych z Zaburzeniami Słuchu „Ślimakowe Rytm”« – wspominał prof. Henryk Skarżyński, pomysłodawca tego wydarzenia. W tym roku odbyła się już piąta, jubileuszowa edycja Festiwalu, który na stałe wpisał się w kalendarz wydarzeń muzycznych. Koncert finałowy z udziałem laureatów z poprzednich lat oraz Mistrzów, z którymi pracowali oni podczas warsztatów klinicznych, stał się okazją do podsumowania tego, co w ciągu pięciu edycji Festiwalu się wydarzyło.

Jubileuszowy koncert miał w tym roku wyjątkowy charakter – laureaci poprzednich edycji, którzy wcześniej występowali zazwyczaj solo, tym razem pojawili się w duetach z zawodowymi muzykami – Mistrzami prowadzącymi wcześniej warsztaty klinicznie, oraz z towarzyszeniem orkiestry. Tym samym pokazali, że są w stanie stać się integralną częścią zespołu profesjonalnych muzyków i zaistnieć na scenie. A nie jest to łatwe nawet dla studentów i absolwentów szkół muzycznych.

– To wielkie szczęście i radość dla mnie, jako lekarza, kiedy widzę moich pacjentów występujących na wielkiej scenie z zawodowymi muzykami. Dziś ci pacjenci są artystami, którzy wyszli ze świata ciszy. To również dowód na to, jak wielki postęp nastąpił w medycynie w ciągu ostatnich lat – mówił prof. Henryk Skarżyński, witając gości zgromadzonych w Teatrze Palladium w Warszawie. – Pragnę podziękować lekarzom z całego świata oraz lekarzom z Instytutu Fizjologii i Patologii Słuchu w Kajetanach, którzy uczestnikom naszego Festiwalu pomogli odzyskać dobry słuch i dzięki którym możemy ich podziwiać na scenie. Festiwal ma już swoją markę na świecie. Wielu użytkowników implantów uzdolnionych muzycznie chce tu przyjechać. To jest wymagający Festiwal, nie stosujemy tu taryfy ulgowej, nie każdy uczestnik przechodzi do finału. Musi reprezentować odpowiedni poziom – podkreślał prof. Skarżyński. – Uczestnicy Festiwalu, którzy tu przyjeżdżają z najdalszych zakątków świata, min. z Australii, Azji, Ameryki Południowej, niosą w świat wiadomość o tym, czym się tutaj zajmujemy, jakie są nasze możliwości – nasi pacjenci jako jedni z pierwszych mają dostęp do najnowszych technologii. Pragnę również zaznaczyć, że poprzez swoje wspaniałe występy stają się ambasadorami nie tylko naszego Instytutu, ale również całej polskiej medycyny.

Witając gości, prof. Skarżyński dziękował też kompozytorowi, prof. Krzesimirowi Dębskiemu, który związany jest z Festiwalem od początku. „Jest on dobrym duchem artystycznym, który nas zawsze wspiera”, mówił Profesor.



Prof. Ryszard Zimak, dyrygent, pedagog, wieloletni rektor Uniwersytetu Muzycznego Fryderyka Chopina w Warszawie, przewodnicząc jury, nie krył wzruszenia, wspominając pierwszą edycję „Ślimakowych Rytmów”. – Zaproszenie do udziału w tym wydarzeniu przyjąłem od prof. Henryka Skarżyńskiego z ogromną radością, ale i pewną obawą, jak oceniać ludzi niesłyszących, którzy grają, śpiewają. Jakie kryteria przyjmować. Wspólnie z pozostałymi członkami jury ustaliliśmy, że nie będziemy oceniać, ale dokonywać wyboru, bo tak jak powiedział prof. Skarżyński, w tym Festiwale wszyscy są zwycięzcami. Po pięciu latach, kiedy widzę na scenie laureatów pierwszej, drugiej czy trzeciej edycji, występujących w duecie z profesjonalnymi muzykami i towarzyszeniem orkiestry symfonicznej, już wiem, że

w niektórych kwestiach się myliłem. Tylko nieliczni studenci akademii muzycznych są w stanie „zgrać się” z orkiestrą, ponieważ do tego potrzebny jest słuch harmoniczny, a laureaci poprzednich edycji zrobili to doskonale. Duety, które stworzyli z wybitnymi muzykami, były iście mistrzowskie. Widać też u nich ogromny postęp zarówno w technice grania, jak i śpiewania. W tym drugim przypadku – niesamowitą pracą nad emisją głosu. Dla wszystkich żywiec ogromny szacunek, bo wiem, jaką drogę trzeba przebyć, żeby zostać muzykiem. Ludzie z wszczepionymi implantami, którzy prezentują nam swoją muzykę, to bohaterowie. Chciałbym, aby ta szlachetna inicjatywa rozszerzała się i w naszym kraju, i w Europie, i na świecie. Jak podkreślał prof. Zimak, fakt, że pacjenci mogli na dużej scenie tak pięknie wykonać te utwory, to zasługa prof. Henryka Skarżyńskiego.

– Ten Festiwal był wyjątkowy, bo nasi pacjenci, laureaci poprzednich edycji, podczas koncertu galowego stanęli na scenie obok Mistrzów. Wystąpili z artystami polskich scen i z towarzyszeniem orkiestry – nie kryła wzruszenia Barbara Kaczyńska, kierownik artystyczna Festiwalu i sekretarz naukowy Programu Naukowo-Medycznego „Muzyka w rozwoju słuchowym człowieka”. - Podczas pierwszego Festiwalu wybrani przez jury uczestnicy występowali solo. Tego wieczoru mogliśmy się przekonać, jak ogromny nastąpił u nich postęp. To było wielkie wydarzenie i dla nas, i dla nich.

Swojego podziwu dla organizacji Festiwalu nie krył Krzysztof Malicki, pierwszy flecista Orkiestry Symfonicznej Filharmonii Narodowej: – Jestem pod ogromnym wrażeniem tego przedsięwzięcia, które organizuje prof. H. Skarżyński. Jest on sercem i mózgiem Festiwalu. Dla mnie jest on wzorem do naśladowania – podziwiam jego umiejętność jednoczenia ludzi różnych środowisk wokół siebie, czego efektem jest m.in. ten wspaniały Festiwal „Ślimakowe Rytmy”, na którym możemy podziwiać umiejętności ludzi urodzonych jako niesłyszący albo takich, którzy tracili słuch, a teraz dzięki rewolucyjnym metodom Pana Profesora mogą nie tylko słyszeć, ale nawet śpiewać czy grać na instrumentach. Jako członek jury muszę przyznać, że nie jest łatwo wybierać laureatów, bo każda historia, za którą kryje się uczestnik, jest niezwykle poruszająca.

– Jako juror, który obserwuje laureatów od kilku już lat, mogę powiedzieć, że robią oni coraz większe postępy - komentował Grzegorz Wilk, wokalista, aktor i kompozytor, podsumowując pięć edycji Festiwalu. - Osoby mające poważne problemy ze słuchem, implantowane, które w zasadzie nie powinny mieć wstępu na scenę muzyczną – grają, i śpiewają. Czy to nie jest wspaniałe? Czy to nie jest motywujące? Bardzo się cieszę, że prof. Henryk Skarżyński zaprosił mnie do udziału już przy okazji pierwszego Festiwalu, bo sam mogę w jakimś stopniu ich motywować, żeby dalej szli tą drogą - mówił Grzegorz Wilk.

Nawiązując do umiejętności laureatów, Vadim Brodski, wirtuoz skrzypiec, juror Festiwalu, zaznaczył, jak ważne jest, by osoba mająca problemy ze słuchem trafiła na lekarza z powołaniem, takiego jak prof. Henryk Skarżyński. – Ja kiedyś straciłem słuch na trzy dni i trafiłem na lekarza ze zbyt "ostrym" poczuciem humoru, który powiedział mi: „No to co z tego, że pan nie słyszy. Beethoven przecież też nie słyszał?”. Laureaci znaleźli w Kajetanach nie tylko fachową pomoc i opiekę, dlatego mogą pasjonować się muzyką.



W duecie z Mistrzem

Pierwszy duet, który zapowiedzieli prowadzący koncert galowy Agata Konarska i Maciej Miecznikowski, stworzyli Weronika Niczyporuk i Grzegorz Wilk. Zaśpiewali oni piosenkę z musicalu „Upiór w operze”, który przez lata był wielkim przebojem na Broadwayu. – Utwór wybrała Weronika, jest on dość trudny do wykonania, ale moja sceniczna partnerka z nieśmiałej dziewczynki przeobraziła się w niezwykłą młodą kobietę, która pięknie śpiewa. Widzę u niej niesamowity postęp – opowiadał znany wokalista

i autor tekstów. – Dwa razy w tygodniu chodzę na zajęcia z nauki śpiewu. Codziennie godzinę ćwiczę też śpiewanie w domu. Możliwość występu przed publicznością daje mi ogromną radość. W trakcie prób pan Grzegorz bardzo mi pomagał, dawał wiele cennych wskazówek. Był moim Mistrzem, nauczycielem i przyjacielem. Kiedy stoję na przejściu dla pieszych, czuję strach, gdy stoję na scenie obok pana Grzegorza, czuję się bezpieczna – mówiła Weronika Niczyporuk.

Prof. Janusz Olejniczak z dr Małgorzatą Strycharz-Dudziak zagrali wspólnie na fortepianie nostalgiczny „Taniec słowiański” Antoniego Dworzaka, czym wprawili słuchaczy w zadumę. – To naprawdę wielki zaszczyt, że mogłam wystąpić z mistrzem fortepianu. Chcieliśmy wybrać utwór, który jest wzruszający, który przyjemnie się słucha. Grałam w nim niższe tony, nie wiem, czy wszystko wyszło dobrze, ale uważam, że niedoskonały dźwięk też może być piękny – podsumowała dr Małgorzata Strycharz-Dudziak, która wystąpiła już na pierwszym Festiwalu w 2015 r. – Pani Małgorzata opowiedziała mi swoją historię. Dla mnie to kompletny surrealizm, podobnie jak to, co uczynił Profesor – doprowadził do tego, iż ci ludzie mogą nie tylko komunikować się z otoczeniem, ale i uprawiać muzykę. I mogą to robić pięknie, czego przykładem jest piękna młoda kobieta, której towarzyszyłam na scenie.

Nie mniej nastrojowy okazał się następny utwór wybrany przez mistrza Krzysztofa Malickiego. Był nim walc napisany przez Wojciecha Kilara do filmu „Trędowata”. Zagrał go razem z Esterą Łabigą, laureatką pierwszej edycji Festiwalu. – Pan Krzysztof to doskonały pedagog. Mogłam się o tym przekonać już podczas odbywających się dzień wcześniej warsztatów z Mistrzem. Udzielił mi wielu cennych rad, pokazał, jak pewne frazy zagrać. Podczas samego koncertu pomagał mi „wejść” w odpowiednich momentach.

Duży entuzjazm wzbudziła wspólna gra na skrzypcach Anny Czupryn, laureatki trzeciej edycji „Ślimakowych rytmów”, i Vadima Brodskiego, znanego na całym świecie wirtuoza skrzypiec. Tym bardziej że utwór, który ta para wybrała, to znana piosenka z musicalu „Skrzypek na dachu” – „If I Were a Rich Man”. Wykonawców długo oklaskiwano, a prowadzący galę Maciej Miecznikowski stwierdził, że gdy obserwuje się tak wielkiego Mistrza, to wydaje się, że gra na skrzypcach jest taka prosta... – Występ z panem Vadimem był dla mnie ogromną przyjemnością. Przygotowanie utworu i nasza próba z orkiestrą przebiegły bardzo sprawnie, dobrze rozumieliśmy się na scenie i oboje potrafiliśmy odczytać swoje muzyczne intencje, więc wspólna gra sprawiała mi dużo radości. Pan Vadim to skrzypek z ogromnym doświadczeniem i wspaniałym dorobkiem artystycznym, dlatego jestem mu wdzięczna za możliwość wspólnego koncertowania oraz wiele ciepłych słów i cennych rad, które od niego usłyszałam. To było bardzo miłe doświadczenie i na pewno na długo pozostanie w mojej pamięci – powiedziała po koncercie Anna Czupryn.

Słuchając zaś Olivera Palmera, śpiewaka operowego, tenora, oraz sopranistkę, dr Bogumiłę Dziel-Wawrowską, człowiek uświadamia sobie, jaki trzeba mieć talent, by tak zaśpiewać utwór „Vivo per lei” z repertuaru Andrei Bocellego – ulubionego wykonawcy Olivera. – Kiedy wychodzę na scenę z Oliverem, czuję się odpowiedzialna za to, by wszystko poszło dobrze. Bardzo to przeżywam, natomiast Oliver się nie stresuje, zawsze po występie jest zadowolony. Zazdroszczę mu tego – powiedziała po koncercie dr Bogumiła Dziel-Wawrowska.

W refleksyjny nastrój wprawił publiczność duet Barbary Kaczyńskiej, mezzosopran, i dr Bogumiły Dziel-Wawrowskiej, sopranistki współpracującej z Teatrem Muzycznym w Łodzi. Artystki zaśpiewały razem „Kołysankę nadziei”, utwór (ze słowami Barbary Kaczyńskiej), z płyty „Teatr instrumentalny. Sound Design. Muzyczna terapia zmysłu słuchu”. To niezwykle album z muzyką opracowaną specjalnie dla osób z zaburzeniami słuchu, w szczególności użytkowników implantów ślimakowych - projekt Zespołu Muzykoterapii Instytutu Fizjologii i Patologii Słuchu w Kajetanach wydany pod kierunkiem prof. Henryka Skarżyńskiego.

Mocne uderzenie pojawiło się natomiast wraz z wyjściem na scenę Olafa Kacy, laureata pierwszej edycji Festiwalu. Z mistrzem Wojciechem Bylicą zagrali na perkusji piosenkę z filmu „Rocky III” – „Eye of the Tiger”. Z kolei prawdziwy popis gry na akordeonie dał gość specjalny tego wieczoru – Dejan Zivkovic, uczestnik trzeciej edycji „Ślimakowych Rytmów”. Wykonał on niezwykle „Libertango” Astora Piazzolli, po którym otrzymał gromkie brawa.

Popisy muzyczne tegorocznych laureatów

Podczas jubileuszowego wieczoru wystąpiło także dziesięcioro laureatów – uczestników Festiwalu, którzy podczas wcześniejszych przesłuchań zrobili największe wrażenie na jurorach. Wśród nich znalazła

się najmłodsza uczestniczka – Mireia Pozas Saiz z Hiszpanii (jej brat Arnau jako finalista pierwszej edycji Festiwalu wystąpił w 2018 roku w Parlamencie Europejskim, grając na saksofonie „Ode do radości” Ludwiga van Beethovena), która z niezwykłym urokiem 8-latki zagrała na klarncie... najkrótszy utwór w historii Festiwalu. – Ta dziewczynka w 30-sekund, bo tyle trwał jej występ, całkowicie mnie zauroczyła – tak o Mirei, tuż po obradach jury, mówił Maciej Miecznikowski.

- Implanty traktuję jak biżuterię - powiedziała przed występem inna mała artystka, 9-letnia Salome Daghandaridze z Gruzji, która już po raz drugi postanowiła wziąć udział w Festiwalu. Jak przyznała - kocha muzykę, ponieważ mama śpiewała jej kołysanki. Uwielbia Eltona Johna. Na scenie wystąpiły także 11-letni pianiści: Anamaria Stefania Nastase z Rumunii, która uważa, że gra na fortepianie to coś więcej niż terapia i jej rówieśnik, Abay Nurlanuly z Kazachstanu, który oprócz gry na fortepianie lubi rysować, pływać i grać w szachy oraz Ilona Pashkevich z Rosji, która podbiła serca publiczności wykonaniem „Włoskiej polki” Siergieja Rachmaninowa. Dziewczynka powiedziała, że sens słowa „cisza” zrozumiała dopiero po tym, jak wszczepiono jej implant, kiedy usłyszała śpiew ptaków, szum drzew, rozmowy ludzi.



Serca publiczności podbił ubrany w ludowy strój 11-letni Nurbol Seydulla z Kazachstanu. Na dombrze, narodowym instrumencie kazachskim, posiadającym tylko dwie struny zagrał jedną z ludowych melodii. Aplauz publiczności wzbudził natomiast 23-letni puzonista Alek Mansouri z USA. Ten niezwykle sympatyczny chłopak stwierdził, że nigdy nie czuł się osobą niesłyszącą, a jego instrument jest niezwykły, bo kiedy on dobrze na nim gra, to puzon... śpiewa. Gorącymi brawami została także nagrodzona 65-letnia Bettina Gellinek Turner z USA, która zagrała na flecie barokowym utwór znany doskonale flecistom – Sonatę F-dur Georga F. Haendla.

Na scenie Pallarium pojawili się także wokaliści. Zaledwie 13-letnia Lova Rose Rohrmann Heick z Danii, śpiewając piosenkę „Lost Boy”, udowodniła, że jest już dojrzałą artystką. Jak wspominał jej tata, Lova śpiewała już, mając 2,5 roku. Instytut Fizjologii i Patologii Słuchu reprezentował 26-letni Paweł Sepioło, który wspólnie z żoną Agnieszką, w poruszający sposób zaśpiewał popularną piosenkę „Weź nie pytaj” z repertuaru Pawła Domagały. Ten utwór w wykonaniu Pawła Sepioły, który nagle stracił słuch w jednym uchu, nabrał szczególnej wymowy.

Tradycyjnie na zakończenie finałowego koncertu Barbara Kaczyńska (mezzosopran) i Maciej Miecznikowski (baryton) zaśpiewali w duecie utwór „Świat, który słyszę”, do którego słowa napisał w 2015 roku prof. Henryk Skarżyński, a muzykę skomponował maestro Krzesimir Dębski. Basia i Maciek śpiewają go co roku, stał się on hymnem Festiwalu. Wszystkim artystom towarzyszyła Orkiestra Kameralna Divertimento Elżbiety Ostrowskiej pod batutą Krzesimira Dębskiego.

„Dzięki tym, którzy weszli lub powrócili do świata dźwięków, możemy przeżywać wspólnie piękne chwile, pokazujące jak ogromne możliwości tkwią w każdym z nas” – te słowa, które wypowiedział podczas pierwszej edycji Festiwalu „Ślimakowe Rytmy” są doskonałą puentą tego niezwykłego wydarzenia.

*Autor: Agnieszka Babicz
Dział ds. Redakcyjno-Wydawniczych
Instytut Fizjologii i Patologii Słuchu*